

Joanna Szerszunowicz

(Białystok)

TENDENCJE LOKALISTYCZNE I GLOBALISTYCZNE W JĘZYKU

Globalizacja jest słowem, „które szybko zamienia się w slogan, w magiczną formułę, w hasło otwierające bramy wszystkich tajemnic teraźniejszości i przeszłości. Podczas gdy jedni globalizacją nazywają praktyki, którym się oddajemy, ponieważ chcemy być szczęśliwi, dla innych stanowi ona przyczynę naszego nieszczęścia. Wszyscy jednak uważają globalizację za nieunikniony los świata, a także za nieodwracalny proces” (Bauman 2000: 5), który obejmuje również sferę działań językowych człowieka.

Zasadnicze przemiany wpływają nie tylko na system polityczno-społeczny, ale także na język. Do takich przemian, które miały miejsce w XX w., S. Gajda zalicza: 1) eksplozję demograficzną oraz wzrastającą ludzką mobilność; 2) światowy proces kształtowania się społeczności narodowych i państwowych, a także politycznych, militarnych i gospodarczych organizacji ponadpaństwowych; 3) globalną modernizację; 4) narodziny elektronicznej informatyzacji, powstanie masowego społeczeństwa i masowej kultury, konstatując, że „efektem tych wszystkich procesów jest gospodarcza, polityczna, społeczna i kulturowa globalizacja. Jej wpływ na języki narodowe staje się coraz wyraźniejszy. Zarazem jednak nie brak przejawów działania tendencji antyunifikacyjnych w kulturze i języku” (Gajda 2001: 44–45). Należy podkreślić, że najnowsze zmiany w języku wywołane zostały przez czynniki zewnętrznojęzykowe; w znacznie mniejszym stopniu ewolucja języka uwarunkowana jest czynnikami wewnętrznójęzykowymi (Ozóg 2001: 15).

Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest fakt, że w badaniach nad językiem widoczna jest swoista dychotomia, uwarunkowana procesami dwojakiego rodzaju, mianowicie lokalizacyjnymi i globalizacyjnymi. Z jednej strony zjawiska językowe analizowane są jako właściwe wyłącznie danej społeczności etnicznej, z drugiej zaś eksponuje się te, które są wspólne w zestawianych językach. W wielu przypadkach językowa swoistość jest efektem oddziaływania kolorytu lokalnego,

rozumianego jako zespół realiów charakterystycznych dla obszaru zajmowanego przez daną wspólnotę etniczną, natomiast zjawiska o zasięgu międzynarodowym są rezultatem globalizacji. W niniejszym artykule koloryt lokalny rozumiany jest szeroko, zarówno jako specyfika regionu, jak i całego obszaru zajmowanego przez daną nację, w przeciwstawieniu do kategorii globalizacji, obejmującej obszar zajmowany przez wiele wspólnot etnicznych.

Oddziaływanie kolorytu lokalnego widoczne jest w leksyce poszczególnych języków i ich odmian regionalnych. Przykładowo, w australijskiej odmianie języka angielskiego w compositach bardzo licznie występuje komponent *kangaroo* ('kangur'), ponieważ to właśnie kangur jest zwierzęciem o największym ekokulturowym znaczeniu na obszarze Australii. Rzeczownikami złożonymi z komponentem *kangaroo*, których znaczenia odwołują się do specyfiki Australii, są na przykład *kangaroo bar* 'metalowa sztaba zakładana z przodu samochodu, służąca do ochrony przed kangurami', *kangaroo drive* ('polowanie na kangury, zwłaszcza nocą', czy *kangaroo fence* 'wysoki płot, uniemożliwiający kangurom przedostanie się na teren posiadłości'.¹ Inne komponenty rzeczowników złożonych, charakterystyczne dla australijskiej odmiany angielszczyzny, to *bush* ('busz australijski') i *gum* ('eukaliptus').

Podobnie, w odmianie amerykańskiej powstały metaforyczne frazeologizmy o zasięgu regionalnym, nazywające zwierzęta, ptaki i ryby powszechnie występujące na danym terenie. Jednostki odzwierciedlające koloryt lokalny stanowią również zapis specyfiki lokalnej w ujęciu historycznym. Etymologia wyrażenia *Albany beef* ('wołowina z Albany'), które było synonimem nazwy *jesiotr*, związana jest z faktem powszechnego występowania tego gatunku w rzece Hudson.² Idiom ten, po raz pierwszy zarejestrowany w opracowaniach leksykograficznych w roku 1791, używany był w wieku XIX. Kawior z jesiotra w owych czasach był tak tani, że stanowił stały element darmowych posiłków wydawanych w barach. Dorsz był nazywany *Cape Code turkey* ('indyk z przylądka Cape') w Massachusetts (Hendrickson 2004: 14).

Jeżeli chodzi o nazwy produktów spożywczych i potraw, z jednej strony mamy do czynienia z nazwami, które nie występują w innych językach, ponieważ desygnat charakterystyczny jest dla danego obszaru kulturowego, z drugiej zaś międzynarodowe sieci barów szybkiej obsługi takie, jak: Pizza Hut, McDonald czy KFC podają dania, których nazwy często mają międzynarodowy charak-

¹ Inne przykładowe composita z członem *kangaroo*: *kangaroo paw*, *kangaroo route*, *kangaroo apple*, *kangaroo dog*, *kangaroo grass*, *kangaroo rat*, *kangaroo thorn*. Zob. Ch. Fernando, *Idioms and Idiomaticity*, Oxford 1996, s. 93.

² Albany – stolica stanu Nowy Jork, położona 145 mil na północ od Nowego Jorku.

ter, na przykład *hamburger, cheeseburger, shake*. Warto pamiętać, że coraz więcej nazw potraw narodowych i regionalnych zaczyna funkcjonować na innych obszarach kulturowych. Słownik J. Ayto *An A-Z of Food & Drink* zawiera hasło *bigos*, objaśnione jako 'polska potrawa narodowa zrobiona z warstw kiszzonej kapusty i mięsa' (2002: 28). Powyższy przykład stanowi ilustrację tendencji do poznawania potraw innych narodów, a często również przejmowania ich. Przykładowo, w polszczyźnie funkcjonują nazwy takie, jak: *ravioli, pizza, calzone, fondue, sushi, dressing* czy *pudding*.

Warto podkreślić, że obydwie analizowane tendencje, globalizacyjna i lokalistyczna, w wielu przypadkach współwystępują. W języku angielskim rzeczownik *pizza*, obecny w wielu językach europejskich, jest zapożyczeniem z włoskiego. W amerykańskiej odmianie angielszczyzny funkcjonują dwa wyrażenia nawiązujące do kolorytu lokalnego, w których wyraz *pizza* jest członem konstytutywnym, a mianowicie *Chicago (style) pizza* i *New York (style) pizza*. *Chicago pizza* to pizza na grubym, wyrośniętym cieście, której składniki wkładane są do środka, nie zaś kładzione na wierzchu, natomiast *New York pizza* przygotowywana jest na cienkim cieście, na którym znajduje się farsz (Widawski 2004: 107, 357).

Analogiczną prawidłowość można zaobserwować w przypadku niektórych pożyczek leksykalnych o zasięgu międzynarodowym. Przykładowo, fakt zapożyczenia z języka angielskiego wyrażenia *happy ending* przez polski i włoski jest przejawem tendencji globalistycznych, natomiast sposób przyswojenia uznać należy za uwarunkowany lokalistycznie. Do polszczyzny oraz języka włoskiego *happy ending* zostało przejęte jako wyrażenie *happy end*, które E. Willim i E. Mańczak-Wohlfeld klasyfikują jako pseudo-anglicyzm, czyli jednostkę, która nie figuruje w słownikach angielskich w takiej postaci (1997: 25). Jeżeli zestawimy polskie i włoskie zapożyczenie *happy end*, którego postać graficzna jest identyczna w obu porównywanych językach, okazuje się, że różnią się one wymową. W języku włoskim głoska *h* ulega elizji, zgodnie z obowiązującymi zasadami wymowy (de Mauro 2000: 116). W języku niemieckim, w którym występuje tendencja do tworzenia rzeczowników złożonych, zapożyczenie z angielskiego przybiera charakterystyczną dla tego języka formę *das Happyend*, przy czym nadmienić należy, że słowniki podają alternatywną formę *das Happy End*, w której zgodnie z normą niemiecką rzeczowniki pisane są wielką literą (Kunkel-Razum 2003: 716).

Koloryt lokalny może występować w wariantach jednostek frazeologicznych o zasięgu międzynarodowym, różnicując skład leksykalny poszczególnych realizacji jednego modelu. Na przykład, łaciński model *mari aquam addere* ma tożsame odpowiedniki między innymi w języku angielskim (*carry water to the river*), francuskim (*porter de l'eau a la rivere*), hiszpańskim (*echar/llevar aqua en el mar*), niemieckim (*Wasser ins Meer tragen*), polskim (*wozić wodę do morza*), rosyjskim

(*морю воды прибавлять*) oraz włoskim (*portar acqua al mare*). Oddziaływanie kolorytu lokalnego danego terytorium etnicznego widoczne jest w substytucji członów o charakterze ogólnym komponentami, którymi są nazwy realiów danej wspólnoty etnicznej. Przykładowo, w realizacjach modelu *mari aquam addere* występują nazwy dużych rzek płynących przez obszar zamieszkały przez użytkowników danego języka. W języku polskim komponentem onomastycznym ekwiwalentnego związku jest nazwa *Wisła* (*do Wisły wodę nosić*), w angielskim – *Tamiza* (*carry water to the Thames*), w niemieckim – *Ren* (*Wasser in den Rhein tragen*), w rumuńskim – *Dunaj* (*cara apa-n Dunare*), we włoskim – *Arno* (*portar acqua ad Arno*) (Tabarcea 1986: 243–252). W pewnych kontekstach może dojść do całkowitej redukcji komponentu stanowiącego podstawę obrazowania łacińskiego wzoru frazeologicznego. Tak właśnie jest w przypadku trzech odpowiedników, a mianowicie rosyjskiego frazeologizmu *ехать в Тулу со своим самоваром*, angielskiego *bring coals to Newcastle* oraz hiszpańskiego *ir con naranjas a Valencia* (Room 2002: 207). Komponenty onomastyczne, którymi są nazwy miast, odwołują się do stereotypowej wiedzy na ich temat – Tuła jest miastem znanym z produkcji samowarów, Newcastle kojarzone jest z wydobyciem węgla, natomiast Walencja to miasto, gdzie uprawia się pomarańcze.

Warto podkreślić, że oddziaływanie kolorytu lokalnego może dać efekt w postaci nadwyżki znaczeniowej aktywizowanej przez dany kontekst komunikacyjny. Przykładowo, związek frazeologiczny *między młotem a kowadłem* jest jednostką o charakterze międzynarodowym, ponieważ występuje w wielu językach europejskich, między innymi w angielskim (*between (the) hammer and (the) anvil*)³, francuskim (*entre l'enclume et le marteau*), hiszpańskim (*entre el yunque y el martillo*), niemieckim (*zwischen Ambos und Hammer*), polskim (*między młotem a kowadłem*), rosyjskim (*между молотом а анаковал'ней*) oraz włoskim (*tra l'incudine e il martello*) (Maćkiewicz 1998: 494). Jedynie w przypadku języka włoskiego związek ten jest nośnikiem swoistej dwuznaczności, ponieważ we Włoszech nazwy pospolite *incudine* ('kowadło') i *martello* ('młot') mogą być również nazwami własnymi, mianowicie nazwami miast, dlatego dwuznaczność zwrotu *essere tra l'incudine e il martello* wykorzystywana jest w grze słów. Powyższy przykład ilustruje tezę, że nawet niektóre internacjonalizmy, poprzez odwołania do kolorytu lokalnego, nabierają niepowtarzalnego charakteru.

Ilustracją oddziaływania tendencji lokalistycznych są realizacje modelu frazeologicznego w jednym języku, które różnią się wyłącznie komponentami pochodzącymi z kolorytu lokalnego. W języku włoskim fraza o znaczeniu 'daj mi spokój,

³ Por. oparty na tym samym schemacie angielski związek frazeologiczny *between the devil and the deep (blue) sea*.

zajmij się czymś' realizowana jest jako 'idź liczyć + nazwa desygnatu licznie występującego w miejscu X + miejsce X', przy czym w okolicach Wenecji fraza brzmi *va' a contare i piccioni in Piazza san Marco* ('idź liczyć gołębie na Placu Św. Marka') i odwołuje się do faktu, że na Placu Św. Marka żyją stadnie gołębie, natomiast we Florencji licznie występującym desygnatem są osy na pomniku Ferdynanda I Medycejskiego (*va' a contare le vespe a Ferdinando*). Innym przykładem różnic, będących rezultatem oddziaływania kolorytu lokalnego, jest ekiwiwalencja metaforycznych użyć toponimów *Piccadilly Circus* w odmianie brytyjskiej języka angielskiego i *Grand Central Station* w odmianie amerykańskiej. Oba wyrażenia funkcjonują jako synonimiczne nazwy desygnatu definiowanego jako 'ruchliwego, tętniącego życiem, zatłoczonego miejsca'.

Analiza kontrastywna konkretnych modeli frazeologicznych wykazuje, że podobnie układają się relacje między realizacjami pewnych modeli frazeologicznych w poszczególnych językach. Na przykład model o znaczeniu 'zwarować' oddawany jest według kliszy 'iść do + nazwa miejscowości, w której znajduje się szpital dla umysłowo chorych'. W języku polskim, zależnie od regionu funkcjonują następujące zwroty: *pojechać do Choroszczy, pojechać do Kobierzyna, pojechać do Świecia*⁴, *pojechać do Tworek*. W języku francuskim w związku o takim znaczeniu występuje komponent onomastyczny w postaci nazwy *Charteron (aller à Charteron)*.⁵

Globalizacja sprawia, że pewne zjawiska mają oddziaływanie na przedstawicieli różnych nacji, są im znane i stanowią element rzeczywistości ogólnoludzkiej. Stereotypowe wyobrażenia na temat na przykład telenowel wenezuelskich czy brazylijskich wieloodcinkowych seriali znajdują odbicie w języku – w żargonie młodzieżowym wraz z pojawieniem się tego rodzaju filmów powstały porównania doprzymiotnikowe *głupi jak brazylijski serial oraz nudy jak brazylijski serial*. Jeżeli analizie poddamy modyfikacje związków frazeologicznych uwarunkowane kulturą globalną, okazuje się, że elementy narodowe komponują się z międzynarodowymi, na przykład związek *wirtualny kot w worku* ma angielski ekwiwalent *wirtualna świnia w worku*.⁶

Rozwój koncernów, które zajmują rynki wielu krajów, sprzyja internacjonalizacji metaforycznych użyć chrematonimów. Przejaw tej tendencji stanowi przenośne użycie nazwy lalki sprzedawanej w wielu krajach świata – *Barbie*,

⁴ Frazeologizm *pojechać do Świecia* podają za: S. Romanowska, *Nacechowanie stylistyczne eufemizmów. Na podstawie „Słownika frazeologicznego” Stanisława Skorupki*, [w:] Zeszyt 2 Studenckich Prac Naukowych Koła Młodych Językoznawców, Szczecin 2003, s. 77.

⁵ Komponent *Charteron* występuje również w następujących związkach: *comme échappé de Charteron, bon à mettre à Charteron*. Zob. L. Zaręba, *Słownik idiomatyczny francusko-polski. Dictionnaire idiomatique français-polonais*, Kraków 2000, s. 42.

⁶ Pol. *kupić kota w worku*, ang. *to buy a pig in a poke* ('kupić świnie w worku').

produkowanej od 1958 r. przez Mattel Toy Company (Crowther 1999: 39). Lalka Barbie, mająca postać atrakcyjnej, młodej i elegancko ubranej kobiety, jest synonimem takiej właśnie kobiety, przy czym używa się tego określenia w stosunku do osób mało inteligentnych.⁷ Przykładem wykorzystania znaczenia metaforycznego tej nazwy jest reklama filmu *Legalna blondynka*, który przedstawiony jest w tekście zatytułowanym *Barbie na Harvardzie* („Tele Magazyn” 2004, nr 40, s. 1).

Metaforyzacja nazw własnych, również o charakterze okazjonalnym, występuje często w przypadku ludzi, którzy osiągnęli międzynarodową sławę i popularność. W potocznej odmianie języka i w tekstach prasowych znaleźć można takie określenia, jak: *polska Ophra Winfrey* czy *Mike Tyson w spódnicy*. Córka Kaddafiego, Aisza, w swoim kraju określana jest *libijską Claudią Schiffer* zrozumiela dla użytkowników polszczyzny, wystąpiła w polskiej wersji jednego z magazynów ilustrowanych („Viva”, nr 16, 02.08.2004, s. 31).

Podstawą procesu metaforyzacji jest stereotypowe wyobrażenie danej osoby, funkcjonujące na całym świecie. Podobnie jest w przypadku postaci fikcyjnych, znanych z filmów, komiksów czy książek. W przypadku tego rodzaju apelatywów również można wskazać oddziaływanie tendencji lokalistycznych. Przykładowo, w języku angielskim imię Rambo, pochodzące z filmów, w których grał S. Stallone, używane jest w języku potocznym w znaczeniu metaforycznym.⁸ W języku włoskim nazwa *Rambo* także występuje w znaczeniu przenośnym, tożsamym z angielskim zastosowaniem metaforycznym, przy czym nazwa występuje w dwóch rodzajach, mianowicie męskim – *Rambo* oraz żeńskim – *Ramba* (Gobetti 1999: 238), natomiast w angielskim imię *Rambo* nie jest odnoszone do kobiet czy dziewcząt.

Mass media, a zwłaszcza dostępność przekazów satelitarnych, upowszechniają w różnych językach pewne wyrażenia i zwroty funkcjonujące jako cytaty, zwłaszcza anglojęzyczne. Przykładem frazy pochodzącej z kanału BBC news jest fraza *no comment*, używana w potocznej polszczyźnie. Innym nośnikiem globalizacji jest przekaz reklamowy, który występuje w niezmienionej lub zmodyfikowanej formie w różnych kręgach kulturowych. Slogany reklamowe, takie jak *Carlsberg. Prawdopodobnie najlepsze piwo na świecie*, funkcjonują w wielu językach. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że hasła reklamowe firm sprzedających

⁷ Jednym z 269 zdań wypowiedzianych przez mówiącą Barbie jest *Math class is tough* (‘Lekcja matematyki jest trudna’). To właśnie zdanie wzbudziło w 1992 r. protest, ponieważ przekazywało dzieciom utrwalone role społeczne. Zob. D. Scheck, 1997, *Leksykon kultury amerykańskiej*, Karków, s. 31.

⁸ Imię Rambo jest synonimem rzeczownika *twardziel*, ponadto może być użyte w funkcji przymiotnika, np. *Rambo methods*. Zob. *Oxford Guide to British and American Culture*, 1999, pod red. J. Crowther, Oxford, s. 443.

towary na rynku ogólnoświatowym wykorzystują również odwołania do kolorytu lokalnego. Przykładem takiej reklamy są hasła umieszczane przed kilkoma laty na billboardach, promujące spodnie dżinsowe marki *Lee*: *Leetwo, ojczyzno moja; ZasiaLee górale; W murowanej piwnicy tańcowaLee zbójnicy*.

W zasadzie można stwierdzić, że tendencje globalistyczne, uwarunkowane czynnikami ekstralingwalnymi, funkcjonują wraz z tendencją do odzwierciedlenia kolorytu lokalnego. Przenikają się one nawzajem, łącząc dwa pozornie przeciwstawne nurty. Specyfika kulturowa, mająca wymiar zarówno lokalny, jak i globalny, jest wspólnym mianownikiem, pozwalającym osiągnąć równowagę oddziaływań zewnątrz- i wewnątrzjęzykowych. Przykładowo, znak @ ma charakter międzynarodowy, jeżeli weźmiemy pod uwagę postać graficzną; gdy analizie poddamy jego nazwy w poszczególnych językach, okazuje się, że w angielskim czytany jest jako *at* (Trask 1997: 132), w polskim – jako *małpa*, we włoskim – *ślimak* (*chiocciola*) (Sosnowski 2000: 327), w czeskim natomiast jako *rolmops* (*zavináč*) (Tarajło-Lipowska 2000: 122).

Można więc przyjąć, że skutki procesów globalizacyjnych nie wykazują powszechnie zakładanej jednorodności, bowiem języki narodowe poddają się im w różny sposób. Bauman konstatuje, że „globalizacja w równym stopniu dzieli i jednoczy, a przyczyny podziału świata są takie same jak czynniki pobudzające do jego uniformizacji” (Bauman 2000: 6). Można odnieść to stwierdzenie również do języka; kiedy jednostka leksykalna zaczyna funkcjonować jako leksem o zasięgu międzynarodowym, zaczyna działać proces lokalizacji, którego celem jest umiejscowienie tejże jednostki w konkretnej przestrzeni kulturowej.

Rozważania o oddziaływaniu kolorytu lokalnego i tendencji globalistycznych na język podsumowuje doskonale komentarz autorki książki pt. *Współczesne tendencje językoznawcze* dotyczący dubbingu: „(...) zrozumienie filmu dubbingowanego jest łatwiejsze, ale jeżeli założymy, że akcja filmu rozgrywa się w jakichś określonych realiach, to niewątpliwie elementem fundamentalnym tych realiów jest język, jakim posługują się bohaterowie filmu. Kowboj mówiący po polsku, samuraj po angielsku czy właściciel rzymskiej pizzerii po niemiecku to szalony kontrast kulturowy (...)” (Pisarska, Tomaszewicz 1998: 210). Dystrybucja danego filmu na całym świecie jest przejawem tendencji globalistycznych, jednocześnie film jako tekst kultury jest nośnikiem kolorytu lokalnego.

Pisząc o ewolucji języka polskiego, S. Dubisz stwierdza, że „na przełomie XX i XXI wieku społeczeństwa wysoko zorganizowane (z wyjątkiem krajów dopiero kształtujących formację nacjonalistyczną, bądź pozostających jeszcze w stadium etnizmu kulturowego i językowego deklarują polikulturalizm jako dominantę polityczną i ideologiczną” (2000: 49). Dubisz konstatuje, że polikulturalizm warunkuje polilingwizm, który stanowi swoistą ochronę przed globalizacją. Istnie-

ją dwie podstawowe koncepcje podtrzymywania polilingwizmu, mianowicie ekologizm i nacjonalizm w polityce językowej (Gajda 1998: 11–18). Koncepcja ekologizmu polega na zapewnieniu kontynuacji zróżnicowania językowego świata i ochronie języków słabszych, takich jak na przykład dialekty czy języki mniejszości etnicznych, natomiast druga z omawianych koncepcji – nacjonalizm – głosi poszanowanie języków narodowych; przy czym w przypadku krajów wieloetnicznych występuje tendencja do uznawania jednego języka za urzędowy, podobnie w organach międzynarodowych dominuje jeden język.

Podsumowując, można stwierdzić, że przy dominacji języka angielskiego na arenie światowej, polityka nacjonalizmu językowego w wymiarze globalnym zakłada poszanowanie języków narodowych, etnicznych i mniejszościowych. Przejawem takiej właśnie polityki jest rozkwit nacjonalizmu walijskiego w sferze języka i kultury, przy niewątpliwej dominacji języka angielskiego. Obecnie wydawanych jest ponad 50 lokalnych walijskojęzycznych gazet, walijskie media nadają wielogodzinne programy, w sierpniu obchodzony jest festiwal kultury walijskiej Eisteddfod (Supińska, Szczepaniak 2003: 116). Wzrost atrakcyjności języka walijskiego prowadzi do konstatacji, że odpowiednia polityka językowa pozwala pogodzić tendencje lokalistyczne z globalistycznymi.

Literatura

- Ayto J., 2002, *An A-Z of Food and Drink*, Oxford.
- Bauman Z., 2000, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, przeł. E. Klekot, Warszawa.
- Crowther J. (red.), 1999, *Oxford Guide to British and American Culture*, Oxford.
- de Mauro, T., 2000, *Il dizionario della lingua italiana*, Milano.
- Deutsches Universalwörterbuch*, 2003, pod red. K. Kunkel-Razum, Manheim–Leipzig–Wien–Zürich.
- Dubisz S., 2000, *Etnizm – nacjonalizm – globalizm a ewolucja języka polskiego*, [w:] *Język – człowiek – kultura*, pod red. B. Czopek-Kopciuch, Piotrków Trybunalski, s. 45–50.
- Gajda S., 1998, *Promocja języka i kultury polskiej a procesy uniwersalizacji i nacjonalizacji*, [w:] *Promocja języka i kultury polskiej w świecie*, pod red. J. Mazur, Lublin, s. 11–18.
- Gajda S., 2001, *Współczesna polska sytuacja językowa*, [w:] *Język polski. Najnowsze dzieje języków słowiańskich*, pod red. S. Gajdy, Opole, s. 17–63.
- Gobetti D., 1999, *Dictionary of Italian Slang and Colloquial Expressions*, New York.
- Hendrickson R., 2004, *QPB Encyclopedia of Word and Phrase Origins*, New York.
- Maćkiewicz J., 1998, *Internacjonalizmy frazeologiczne a językowy obraz świata (na przykładzie frazeologizmów morskich)*, „Poradnik Językowy”, z. 7, s. 488–496.
- Ożóg K., 2001, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.

- Pisarska A., Tomaszewicz T., 1998, *Współczesne tendencje przekładoznawcze*, Poznań.
- Room A. (red.), 2002, *Brewer's Dictionary of Phrase and Fable*, London.
- Sosnowski R., 2000, *Włoski i polski język informatyki*, [w:] *Język trzeciego tysiąclecia*, pod red. G. Szpili, Kraków, s. 319–331.
- Supińska E., Szczepaniak E., 2003, *Wieloaspektowość bilingwizmu na przykładzie Walii*, [w:] *Wielojęzyczność i wielokulturowość pogranicza w kontekście nauczania języków obcych*, „Studia Slawistyczne”, nr 4, Białystok, s. 115–119.
- Widawski M., 2004, *Słownik angielszczyzny amerykańskiej*, Warszawa–Chicago.
- Willim E., Mańczak-Wohlfeld E., 1997, *A Contrastive Approach to Problems with English*, Warszawa–Kraków.
- Tabarcea C., 1986, *Romanian Parallels to the Proverbial Expression 'to carry owls to Athens'*, „Proverbium”, nr 3, s. 243–252.
- Tarajło-Lipowska Z., 2000, *KAPOAN. O czeskim dla Polaków, być może mało zaawansowanych, ale mocno zainteresowanych*, Wrocław.
- Trask R. L., 1997, *The Penguin Guide to Punctuation*, London.



SUMMARY

Joanna Szerszunowicz

Local and global tendencies in the language

The paper discusses the local and global tendencies in the language. The focal point is the complementary existence of the two tendencies in natural languages. On the one hand, the phenomena particular to a given culture are reflected in the language, thus creating linguistic units, which do not appear in other languages, on the other hand certain universal phenomena possess linguistic reflections, common in a variety of different languages. The unique phenomena are connected with such factors as ecosystem of a given ethnic territory, cultural artifacts, folk traditions, etc, while the global ones come from popular culture, e.g. comics, films, commercials, politics, sport and computing. It is emphasized that even in the case of common linguistic elements the method of adaptation and the selection of global items vary in particular cultures. Moreover, local color influences the universal form, which results in the global element being unique to a particular language and culture. Therefore, it can be concluded that the process of globalization divides in the same degree as it unifies the communities speaking numerous natural languages.